

Dziesięć przykazań dla krytyków.

Zestawił Dr. J. K.

I.

Prócz artystycznej indywidualności, fachowych wiadomości i umiejętności wymaga zawód krytyka szczególnego uzdolnienia i koncentracji woli.

II.

Publiczności wolno się powodować tradycją i osobistym smakiem; twórca jest niewolnikiem swej indywidualności. Co wolno publiczności i twórcy wzbronione jest tobie.

III.

Nie jesteś uchem ani okiem publiczności, jesteś jej sumieniem. Nie wolno ci więc być wygodnym. Jest to bowiem źródłem największych błędów, szczególnie wobec problematycznych i przejściowych zjawisk. Przyswojenie sobie czegoś obcego, wczucie się w nowe środki wyrazu, zrozumienie eksperymentów formotwórczych wymaga wysiłku i zakłóca bezwładną wygodność. Groźną staje się pokusa ukrycia przed innymi i usprawiedliwienia przed sobą niechęci do wysiłku woli, do koniecznej przemiany przy pomocy negowania potrzeby tej pracy.

IV.

Ujmuj dzieło sztuki na jego własnych warunkach i przesłankach. Niechaj przyzwyczajenie do pewnych warunków stylistycznych, osobiste kompleksy uczuciowe nie staną się przeszkodą dla nieuprzedzonego przeżycia artystycznego.

V.

Patrzenie, przeżycie, sąd są nierozzerwalnie związane z twoim osobistym ja. Uświadom sobie każdej chwili to ograniczenie. Nie opieraj twego sądu

artystycznego na subiektywnych wymaganiach, chociażby jaknajsilniej i najprawdziwiej odczuty, tylko na poznaniu jasno ufundowanym wobec siebie i wobec innych. Tylko taki sąd jest produktywny.

VI.

Nie uważaj ani nie przedstawiaj swoich osobistych poglądów za nienaruszalne akty twojej osobistości, lecz badaj ich uzasadnienie. Zważaj z najdokładniejszą sumiennością na formę, w jakiej podajesz tę reakcję publiczności. Tu jest twoja odpowiedzialność największa. Obowiązkiem produktywnej krytyki jest: przedstawić istotnie dobre i istotnie złe, wartościowe i bezwartościowe z dostatecznym umotywowaniem. Nagana bez motywów jest niedopuszczalna. Cel krytyki leży w poznaniu i wartościowaniu. Ten obowiązek zmusza do zgębienia reakcji osobistego smaku. Bądź więc zdolnym uznać również takie zjawiska artystyczne, które ci są nie na rękę lub nawet przeciwne. Zadaniem twojem nie jest znajdować piękno, lecz oceniać. Sąd twój o wartości niechaj będzie niezależnym od twych osobistych upodobań.

VII.

Twój prestiż cierpi najwięcej wskutek podejrzenia lub dowodu nierzeczowości i niesprawiedliwości. Negacja obowiązuje do szczególnie rozsądnego formułowania i uzgodnienia. Dzieła nowe i w pierwszej chwili trudne do zrozumienia wymagają bezwzględnie intensywnego napięcia woli, by wyrównać ewentualne braki dostatecznego przygotowania fizycznego czy nawet umysłowego.

VIII.

Krytyka podlega ogólnemu prawu psychologicznemu: nie silne słowa działają, lecz wewnętrzna siła uzasadnienia.

IX.

Wroga krytyka osiąga cel swój mniej pewnie, niż poważne i rzeczowe rozpatrzenie. Tendencyjna polemika zdradza się sama, a zdemaskowana nie działa.

X.

Nie kieruj się zewnętrznym powodzeniem lub niepowodzeniem. Sukces nie jest dowodem wartości, niepowodzenie nie jest dowodem bezwartościowości. Dużo wartościowych dzieł ginie. To samo przez się zrozumiałe zdanie nie jest zbędnem, jak długo istnieją rozsądni ludzie, którzy twierdzą wręcz przeciwnie.